

UZASADNIENIE

Sprawa rozpoznana w postępowaniu zwykłym

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. wniosła przeciwko pozwanej (...) Spółce akcyjnej w W. pozew o zapłatę kwoty 3123,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i kosztami procesu, z tytułu pokrycia pełnych kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Pozwany nie uznał roszczenia, wnosił o oddalenie powództwa w całości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 stycznia 2018r. miała miejsce kolizja, w wyniku której uszkodzony został pojazd N. (...) + 2, siedmiomiejscowy, nr rej. (...) pozostający przedmiotem leasingu, gdzie korzystającym był R. K. (1). Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie OC u pozwanej (...) Spółki akcyjnej w W..

Bezsporne.

Poszkodowany prowadzi działalność gospodarczą i do jej prowadzenia niezbędny był mu samochód siedmiomiejscowy. Nadto używał go do celów związanych z potrzebami życia codziennego, w tym do przewożenia czwórki dzieci. W tym czasie nie miał innego pojazdu, którym mógłby zastąpić uszkodzony. Poszkodowany miał możliwość odliczenia 50% wartości podatku VAT.

Samochód po szkodzie nie nadawał się do ruchu. Poszkodowany zgłosił szkodę telefonicznie. Pracownik pozwanej poinformował poszkodowanego o możliwości najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy samochodu. Poszkodowany wyraził chęć najmu pojazdu za pośrednictwem pozwanej, informując, że niezbędny do pracy, jak i życia prywatnego, jest mu samochód z siedmioma miejscami.

W dniu 25.01.2018r. pracownik pozwanej ponownie skontaktował się z poszkodowanym oferując zorganizowanie pojazdu zastępczego, na okres 7 dni, nie wskazując, czy współpracujące wypożyczalnie dysponują w tym czasie dostępnym do wynajmu pojazdem siedmiomiejscowym. Pracownik pozwanej wskazał, że ewentualne przedłużenie najmu będzie rozpatrzone w sytuacji gdy ujawnią się dalsze uszkodzenia. Pozwana poinformowała, że koszt najem pojazdu we własnym zakresie będzie pokryty do stawki za najem w wysokości 230 zł brutto. Poszkodowany wnioskował o możliwość przemyślenia złożonej oferty. Pozwana przesłała poszkodowanemu za pośrednictwem wiadomości e-mail ofertę, wraz z informacjami o współpracujących z nią wypożyczalniach. Poszkodowany skontaktował się z kilkoma wypożyczalniami, jednakże żadna nie posiadała w tym czasie dostępnego do wynajęcia pojazdu siedmiomiejscowego.

Po licznych próbach najęcia odpowiedniego pojazdu, w dniu 29.01.2018r. poszkodowany zawarł z powodem, umowę najmu pojazdu siedmiomiejscowego - S. (...), za stawkę 260 zł netto. Powódka w tamtym czasie była jedynym podmiotem na rynku (...) dysponującą takim pojazdem. Łącznie poszkodowany najmował pojazd przez 23 dni, od 29.01.2018r. do 20.02.2018r.

Dowód:

- zeznania świadka R. K., k. 157-158,
- zapis rozmów telefonicznych z dnia 19.01.2018r. i 25.01.2018r., płyta CD k. 136
- oświadczenie o długości trwania najmu, k. 26,

- oświadczenie o zasadności najmu auta zastępczego, k. 33-34,
- protokół zdawczo odbiorczy, k. 27
- umowa najmu, k. 29-31,
- oświadczenie o leasingu, k.35
- faktura VAT, k. 25,
- opinia biegłego k. 165-174,

Dnia 29.01.2018r. poszkodowany, przelał na rzecz powódki swoją wierzytelność dotyczącą odszkodowania w zakresie najmu pojazdu zastępczego, przysługującą w związku ze szkodą z dnia 19.01.2018r. w pojeździe N. (...).

Dowód:

- umowa cesji, k. 32.

Decyzją z 9.03.2018r. pozwana przyznała na rzecz powoda - następcy prawnego poszkodowanego odszkodowania z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego w wysokości 3544,41 zł, uznając za zasadny okres 17 dni oraz stawkę w wysokości 230 zł brutto z uwzględnieniem 50% VAT.

Bezsporne.

Stawki za wynajem pojazdu siedmiomiejscowego na rynku lokalnym, w pierwszej połowie 2018r., wynosiły od 180 zł do 265 zł netto, a przeciętnie 226 zł netto, w opcji z limitem kilometrów, ze zniesionym udziałem własnym w szkodzie.

Proces związany z ustalaniem zakresu naprawy, kosztów naprawy i procesu naprawy przebiegał w ten sposób, że:

- 24.01.2018r. doszło do pierwszych oględzin, a pozwana sporządziła wstępny kosztorys naprawy;
- 27.01.2018r. serwis naprawczy sporządził własny kosztorys, zawierający znacznie większy zakres naprawy;
- 6.02.2018r. rzeczoznawca pozwanej zweryfikował kalkulację warsztatu naprawczego i w większości zaakceptował konieczny zakres naprawy i koszty,
- 7.02.2018r. serwis zamówił części zamienne;
- 10.02.2018r. (w sobotę) do serwisu dotarły zamówione części,
- 20.02.2018r. serwis zakończył naprawę i wydał pojazd poszkodowanemu.

Technologiczny czas naprawy wynosił 3 dni. Do tego czasu należało doliczyć dodatkowe dwa dni na utwardzenie powłoki lakierniczej oraz dodatkowy dzień na zakończenie prac (m.in. mycie, wydanie, czynności administracyjne). Przy zachowaniu takiej, właściwej procedury naprawa powinna zakończyć się 16.02.2018r. Łącznie uzasadniony czas ustalaniem zakresu naprawy, kosztów naprawy i procesu naprawy powinien wynieść 19 dni.

Dowód:

- opinia biegłego k. 165-174,
- historia naprawy, k. 28
- zlecenie naprawy – upoważnienie do wypłaty odszkodowania, k 129,

- oświadczenie VAT, k. 130,
- kalkulacja naprawy pozwanego, k. 38-43,
- kalkulacja naprawy serwisu, k. 46-51,
- informacja o częściach zamiennych, k. 44-45.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było uzasadnione w części.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 kc, zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Zgodnie z § 4 art. 822 kc, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Dla przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela konieczne jest zaistnienie przesłanek odpowiedzialności, a więc zdarzenia, z którym umowa wiąże obowiązek odszkodowawczy, powstania szkody oraz związku przyczynowego między zdarzeniem sprawczym, a faktem, z którego szkoda wynika, przy czym zgodnie z art. 361 kc powinien to być adekwatny związek przyczynowy.

W sprawie niespornym był fakt odpowiedzialności pozwanej, zaistnienie zdarzenia powodującego szkodę, sporna pozostawała wysokości szkody w postaci kosztów najmu, w tym okres najmu i stawka najmu.

Badając z urzędu legitymację procesową powódki, ustalono, że wynika ona z przedłożonej umowy cesji oraz art. 509 kc i 510 kc, zgodnie z którymi wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania; wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły.

W zakresie zarzutu pozwanej co do uchybienia przez poszkodowanego obowiązkowi minimalizacji szkody i przyczynieniu się do jej zwiększenia, z uwagi na nieskorzystanie z przedstawionej mu oferty najmu, uznano go za niezasadny. Na poszkodowanym oczywiście ciąży obowiązek zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2, art. 362 i 826 § 1 k.c.). Kwestia ta jest przedmiotem wielu wypowiedzi judykatury, a podsumowaniem orzecznictwa w tym zakresie jest uchwała Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2017 r. w sprawie III CZP 20/17. Wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. W tym kontekście istotne znaczenie ma nie tylko równorzędność samego pojazdu, ale także dodatkowych warunków umowy, takich jak np. czas i miejsce udostępnienia oraz zwrotu pojazdu zastępczego czy też obowiązek wpłaty kaucji, czy innych kosztach potencjalnie obciążających najemcę. Jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazdy) czynią zadość ochronie uzasadnionych potrzeb poszkodowanego, nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty. Odstępstwa od tej reguły nie uzasadniają drobne niedogodności o charakterze niemajątkowym, które mogą wiązać się np. z koniecznością nieznacznie dłuższego oczekiwania na podstawienie pojazdu zastępczego proponowanego przez ubezpieczyciela- z resztą brak danych aby w sprawie takie niedogodności mogły wystąpić.

Z przedstawionych przez pozwaną dowodów, w szczególności w postaci nagrania rozmów telefonicznych z poszkodowanym, jak również na podstawie zeznań świadka – poszkodowanego R. K. (1) – istotnie wynikało, że pozwana zaoferowała poszkodowanemu pomoc w najmie pojazdu zastępczego. Przedstawiciel pozwanej zaoferował możliwość zorganizowania od dnia 25.01.2018r. (kiedy to miała miejsce rozmowa telefoniczna) pojazdu zastępczego. Pozwana nie wykazała jednak, aby zaoferowała realną możliwość najęcia pojazdu siedmiomiejscowego. Jak wynikało z nagrania rozmowy z dnia 25.01.2018r., przedstawiciel pozwanej nie wiedział, czy współpracujące wypożyczalnie dysponują w tamtej chwili takimi pojazdami. Stwierdzał wprost, że musi skontaktować się z wypożyczalniami, celem ustalenia dostępności takiego pojazdu. Z żadnego zaś innego dowodu nie wynikała faktyczna możliwość bezzwłocznego najęcia takiego pojazdu. Poszkodowany zastrzegł konieczność „przemyślenia” takiej oferty, z uwagi na – zdaniem poszkodowanego – zbyt krótki i niepewny okres zaoferowanego najmu, a jednocześnie konieczność posiadania pojazdu siedmiomiejscowego. Pozwany na prośbę poszkodowanego przesłał mu również informację o współpracujących z nią wypożyczalniach. Jak wynikało zaś z niekwestionowanych zeznań świadka, istotnie kontaktował się z różnymi wypożyczalniami samochodów, w tym co najmniej jedną ze wskazanych przez pozwaną, lecz nie posiadały one w tym czasie do dyspozycji pojazdu siedmiomiejscowego. Taki zaś samochód był mu niezbędny zarówno do pracy zawodowej, jak i do życia codziennego – poszkodowany ma 4 dzieci, a prace wykonuje w zespole 6-osobowym. Okoliczności te poszkodowany podkreślał już w chwili zgłaszania szkody, dlatego też wiarygodność jego zeznań w toku procesu nie nasuwała żadnych wątpliwości. Świadek zeznał również wprost, że od pozwanej otrzymał ostatecznie informację, iż nie jest dostępny pojazd siedmiomiejscowy (k. 158). Co więcej jego zeznania korespondują z opinią biegłego, który wskazywał na bardzo ograniczoną dostępność pojazdów siedmiomiejscowych. Biegły wskazał nawet, że większość wypożyczalni współpracujących z pozwaną nie posiada samochodów siedmioosobowych, w tym nie wszystkie posiadają oddziały w S.. Nadto trzeba zaznaczyć, że obowiązek minimalizacji szkody, nie oznacza obowiązku poszkodowanego do podejmowania szczególnych starań celem wyszukania oferty najtańszej, czy dokonywania pełnej analizy rynku, w tym podjęcia kontaktu ze wszystkimi funkcjonującymi na rynku wypożyczalniami. Zwłaszcza zaś w sytuacji, gdy pojazd siedmiomiejscowy za stawkę mieszczącą się w cenie akceptowanej przez pozwaną, posiadała wyłącznie jedna wypożyczalnia – (...). Przy czym nie zostało wykazane, czy pojazd taki w tamtym czasie rzeczywiście był dostępny do bezzwłocznego wypożyczenia poszkodowanemu. Bez wątpienia poszkodowany przez 10 dni (od chwili zdarzenia do najęcia pojazdu) podejmował starania celem wynajęcia odpowiedniego, niezbędnego dla niego pojazdu, za odpowiednią kwotę. Tym samym stwierdzenie pozwanego o „lekkomyślnym” czy „bezkrytycznym” zachowaniu poszkodowanego pozostają w całkowitym oderwaniu od realiów sprawy.

Uznając więc, że brak realnej możliwości udostępnienia poszkodowanemu przez pozwaną pojazdu siedmiomiejscowego stanowił uzasadnioną przyczynę skorzystania z innej oferty najmu. Najęcie więc pojazdu o ograniczonej dostępności i szczególnych parametrach (7 miejsc), za stawkę 260 zł netto od powoda, mieściło się w zakresie cen rynkowych. Mimo, że stawka ta była bliższa górnej granicy stawek rynkowych, to nie sposób było jej uznać za wygórowaną, czy też nieadekwatną do rodzaju najmowanego pojazdu.

Odnosnie zarzutu pozwanej co do okresu najmu, na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów z dokumentów i opinii biegłego, ustalono, że był on w części trafny. Okres najmu w rozpoznawanej sprawie był ściśle powiązany z procesem przeprowadzanego postępowania likwidacyjnego oraz samej naprawy. Analiza złożonych w sprawie dokumentów, poparta opinią biegłego i ustalonym przez niego technologicznym czasem naprawy (3 dzień) wykazała, że przy zachowaniu w pełni prawidłowego postępowania, naprawa powinna być zakończona 16.02.2018r. (a tym samym trwać 19 dni). Nie było sporne, że 6.02.2018r. ustalono ostateczny zakres naprawy. Tym samym prawidłowo następnego dnia zamówiono części, które jak wskazywał biegły dotarły w przyjmowanym za właściwy terminie 3 dni (10.02.2018r.). Przy zachowaniu ustalonego przez biegłego technologicznego czasu naprawy (3 dni), jak również 1 dniu niezbędnym na utwardzenie powłoki lakierniczej i 1 dniu na pozostałe niezbędne czynności (jak np. mycie, wydawanie, uzupełnienie dokumentacji), powinna zakończyć się 16.02.2018r., a niej jak wskazywał powód 20.02.2018r. Powód nie wykazał przy tym, aby takie opóźnienie było uzasadnione jakimikolwiek okolicznościami, dlatego też uznano, że czas naprawy, a tym samym najmu co do 4 dni nie był należycie udowodniony.

Dokonano więc obliczenia:

$$19 * 260 = 4940;$$

$$4940 * 23\% = (...),2$$

$$(...),2/2 = 568,10;$$

$$4940 + 568,10 = (...),10$$

$$(...),10 - (...),41 = 1963,69$$

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c. oraz § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Powód wygrał sprawę w 63 %. Na koszty powoda składało się: wynagrodzenie pełnomocnika 900 zł, opłata skarbową – 17 zł, opłata od pozwu 157 zł, łącznie 1074 zł z czego 63% = 676,62 zł.

Na koszty pozwanego składało się: wynagrodzenie pełnomocnika 900 zł, opłata skarbową – 17 zł, wykorzystana zaliczka na poczet opinii biegłego 800 zł, łącznie 1717 zł z czego 37% = 635,29 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2015r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie pokryte do tej pory koszty opinii biegłego, rozdzielono stosunkowo do przegranej w sprawie.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)